

Turecki wywiad szpiegował uchodźców w Grecji

24 kwietnia 2020

Turecki wywiad szpiegował krytyków rządu tureckiego, którzy otrzymali azyl w Grecji, informuje strona Nordic Monitor związana z zakazanym w Turcji islamistycznym ruchem gulenistów.

„Dokument ujawnia turecką inwigilację uchodźców i imigrantów w Grecji w celu zidentyfikowania nazwisk, planów i miejsc pobytu osób prześladowanych przedtem przez reżim Erdogana, nawet za granicą” – twierdzi Nordic Monitor. Według informacji podanych przez stronę i zamieszczonych dokumentów, MIT (turecki wywiad) gromadził informacje o członkach ruchu religijnego Fetullaha Gülena.

Ruch ten, w Turcji określany jako Terrorystyczna Organizacja Fetullaha Gülena (FETO), oskarżany jest o przeprowadzenie nieudanego zamachu stanu w 2016 roku, a twórcy Nordic Monitor to dziennikarze na uchodźstwie, którzy przed puczem pracowali w mediach powiązanych z Gülenem.

Dokument pochodzący z 2019 roku jest rzadkim przykładem ujawnienia działalności MIT w Turcji. Mowa w nim o Hilal Bilim, kobiecie, która uciekła po 2016 roku z Turcji i obecnie przebywa w ośrodku dla uchodźców w Grecji. Według wywiadu była ona nauczycielką w jednej z licznych szkół Gülena, a teraz został wysłany za nią nakaz aresztowania. Czystka po zamachu objęła prawie 100 tysięcy nauczycieli w Turcji.

Grecki dziennik „Ekhatimerini” potwierdza informacje o działalności szpiegowskiej Turcji. Według obecnych i byłych funkcjonariuszy greckich służb specjalnych, kraj ten w ostatnich latach próbuje gromadzić dane dotyczące Gulenistów w Grecji. Agenci nie wykluczają prawdziwości dokumentu zaprezentowanego przez „Nordic Monitor”.

To nie pierwsze działania Turcji wobec opozycji i skandale z tym związane. [Oskarżenia o działalność szpiegowską tureckiego wywiadu](#) i zatrudnianych przez Turcję imamów padały w Niemczech, Austrii, Holandii, Danii i Szwajcarii.

Ruch Fetullaha Gülena przez lata był częścią islamistycznej sceny w Turcji. Jedną z dewiz ruchu było wnikanie w system państwa i przejmowanie go od środka. Zapowiadał to w swoich wystąpieniach Gülen i realizował to, tworząc system edukacji, który zapewniał miejsce w administracji rządowej, służbach i wojsku, tworząc więzy lojalności.

O tym procederze wspominał także Bartłomiej Sienkiewicz, były minister spraw wewnętrznych, w taśmach opublikowanych przez tygodnik „Wprost”: „Goście ze szkół koranicznych docierają do biednych i wielodzietnych rodzin w Anatolii i mówią, że tego chłopca to my wyszkolimy, bierzemy go na swoje utrzymanie. On idzie do szkoły koranicznej, potem opłacają mu szkołę średnią, potem go wysyłają na studia na Zachód, a potem robią z niego oficera albo urzędnika oświatowego” – mówił Sienkiewicz. Fetullah Gülen stworzył także międzynarodową sieć szkół, obecną też i w Polsce.

Do konfliktu między Partią Sprawiedliwości i Rozwoju, AKP, związaną z Erdoganem, a Gullenistami, doszło około roku 2012, kiedy za sprawą mediów związanych z ruchem opublikowano taśmy korupcyjne, które wstrząsnęły rządem AKP.

Po nieudanym puczu w 2016 roku ludzie związani z Gülenem zostali oskarżeni o zdradę i spisek. W dalszej sekwencji wydarzeń nastąpiły masowe czystki w administracji, policji, sądownictwie, edukacji oraz przejmowanie związanych z ruchem firm i instytucji.

Doszło także do zwiększenia napięcia w relacjach pomiędzy Turcją a Stanami Zjednoczonymi, gdy prezydent Erdogan bezskutecznie domagał się wydania założyciela i lidera ruchu, mieszkającego w Pensylwanii. Jednocześnie nieformalnie jako

zakładnika przetrzymywano w Turcji protestanckiego pastora ze Stanów Zjednoczonych oskarżanego także o udział w spisku.

Autorstwo: Jan Wójcik

Na podstawie: Ekhatimerini.com, NordicMonitor.vom,
AhvalNews.com

Źródło: Euroislam.pl